



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-609814-II/09/MWa

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa,

04/11/2009

Pan

Krzysztof Kwiatkowski
Minister Sprawiedliwości-
Prokurator Generalny

Lieble Lauronny Janie Minister,

Uprzejmie informuję, iż w związku ze skargami napływającymi do mojego Biura, w moim zainteresowaniu znajduje się problem prawidłowego ukształtowania sądownictwa wojskowego w polskim systemie prawnym. Zgodnie z art. 652 kodeksu postępowania karnego, w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych orzekają stosownie do zakresu właściwości wojskowy sąd garnizonowy, wojskowy sąd okręgowy, Sąd Najwyższy - Izba Wojskowa. Izba Wojskowa Sądu Najwyższego wykonuje w systemie sądownictwa wojskowego funkcje, które w sądownictwie karnym powszechnym realizuje sąd apelacyjny i Sąd Najwyższy. Izba ta zatem nie tylko rozpoznaje środki odwoławcze od orzeczeń wydanych w I instancji w sądzie okręgowym, ale również kasacje od prawomocnych wyroków tych sądów i własnych (art. 655 § pkt 1 i 2). Stosownie do § 1 pkt 1 art. 654 właściwością wojskowego sądu okręgowego objęci są wszyscy oskarżeni będący oficerami starszymi.

Z kolei na mocy art. 430 § 1 kodeksu postępowania karnego, sąd odwoławczy pozostawia bez rozpoznania przyjęty środek odwoławczy, jeżeli zachodzą okoliczności określone w art. 429 § 1 albo jeżeli przyjęcie tego środka nastąpiło na skutek niezasadnego przywrócenia terminu. Przepis § 2 stwierdza, iż na postanowienie przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego, chyba że zostało wydane przez Sąd Najwyższy.

W oparciu o powyższe, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o rozważenie poprawności obecnej regulacji w tym zakresie. Oto bowiem oficerowie starsi, kierujący apelacją do Sądu Najwyższego pozbawieni są możliwości wywiedzenia zażalenia na postanowienie, o którym mowa w art. 430 § 1 k.p.k. Znajdują się zatem w pozycji gorszej, aniżeli oficerowie młodszy, objęci w pierwszej instancji właściwością

wojskowego sądu garnizonowego. Czy zdaniem Pana Ministra takie zróżnicowanie uprawnień obu grup oficerów znajduje uzasadnienie konstytucyjne? W związku z tym zachodzi kolejne pytanie o zasadność regulacji, w myśl której Sąd Najwyższy jest w stosunku do oficerów starszych zarówno sądem odwoławczym, jak i sądem kasacyjnym. Fakt niewielkiej ilości sędziów Izby Wojskowej może ponadto stanowić asumpt do istnienia prawdopodobieństwa braku ich bezstronności w sytuacji rozpatrywania kasacji od orzeczenia wydanego przez Sąd Najwyższy. W świetle powyższych wątpliwości warto rozważyć również generalną kwestię zasadności istnienia Izby Wojskowej w Sądzie Najwyższym. Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji, wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Ustawa zasadnicza zatem nie wprowadza wymogu jej istnienia. Nie naruszałaby Konstytucji regulacja przydzielająca nadzór judykacyjny nad sądami wojskowymi Izbie Karnej Sądu Najwyższego.

Ponadto, warto zwrócić uwagę również na fakt, iż właściwość sądu wojskowego określona jest zajmowanym stanowiskiem [zgodnie z art. 654 § 1 k.p.k.] w chwili wszczęcia przeciwko oskarżonemu postępowania karnego, niezależnie od kategorii i rodzaju popełnionego czynu przestępnego.

W związku z powyższym, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionych kwestii, w szczególności do wątpliwości co do zgodności z Konstytucją zróżnicowania właściwości podmiotowej sądu w zależności od stopnia wojskowego. Czy zdaniem Pana Ministra, abstrahowanie od związku pomiędzy sprawowaną funkcją, a czynem nie narusza konstytucyjnej zasady równości w odniesieniu do innych grup zawodowych obywateli nie korzystających z przywileju sądownictwa szczególnego. Będę wdzięczny za informację o stanowisku zajęтым w tej sprawie przez Pana Ministra.

Łukasz Zygmuntowski
prof. dr hab. sędzia